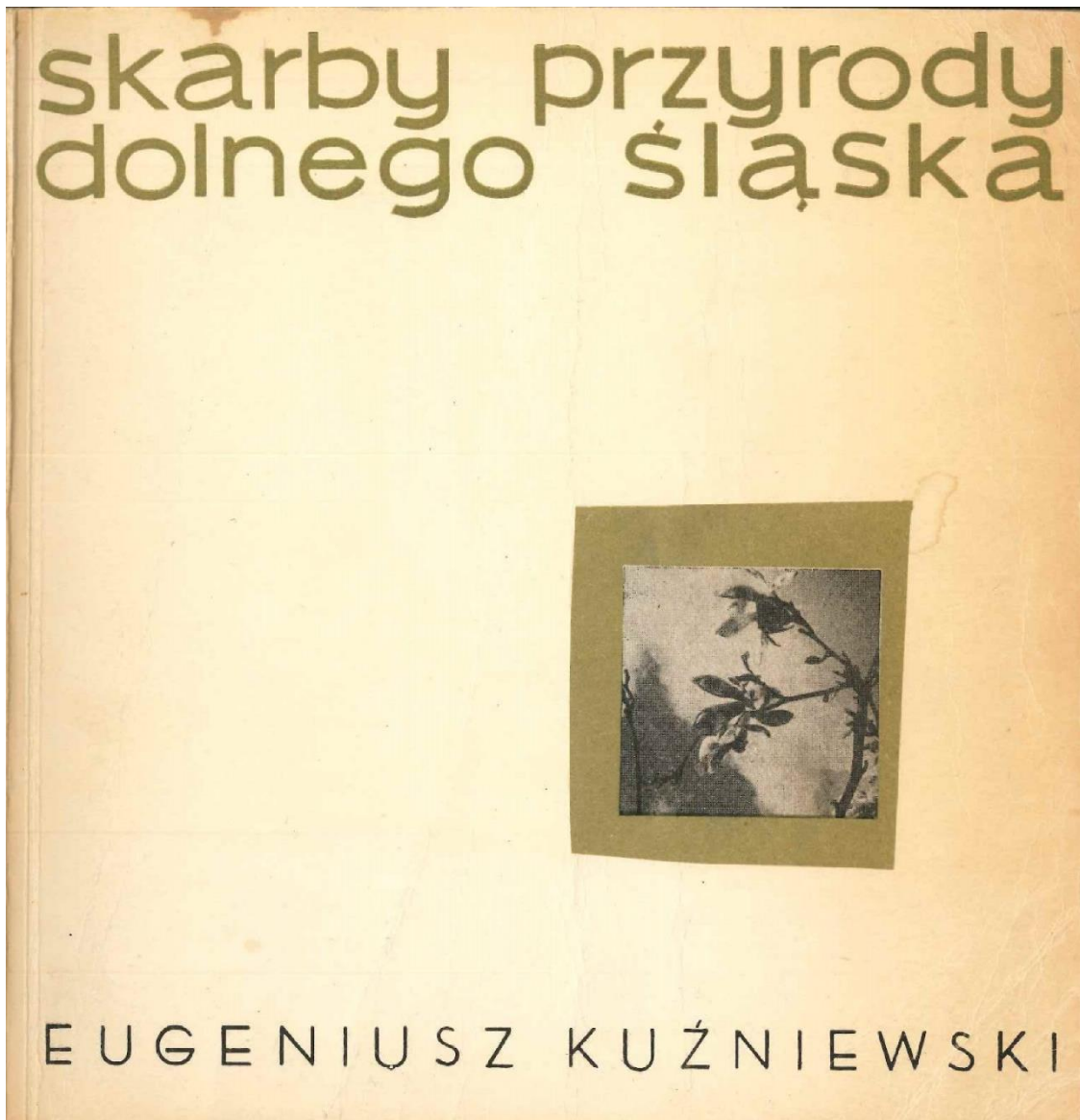


Skarby z Pracowni (19)

Skarby przyrody Dolnego Śląska

Tym razem przedstawię publikację „Skarby przyrody Dolnego Śląska” wydaną przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich w 1964 roku w ramach prac Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk – Wydziału Nauk Przyrodniczych. Ta 176 stronicowa praca Eugeniusza Kuźniewskiego zasługuje na wnikliwą analizę. Zawiera bowiem wiele cennych informacji o ochronie przyrody z perspektywy czasu, warunkach geologicznych, warunkach wodnych i klimatycznych oraz, będącą częścią główną całości, charakterystykę fauny i flory. Opis dotyczy obszaru: Doliny Odry, Borów Dolnośląskich, Pradoliny Baryczy, Wzgórz Trzebnickich, Pogórza Sudeckiego, Sobótki, Sudetów Wschodnich, Sudetów Środkowych, Sudetów Zachodnich i Karkonoszy. Bardzo cennym jest zamieszczenie szczegółowych indeksów łacińskich i polskich nazw roślin i zwierząt występujących na opisywanym terenie. Do tego zamieszczono dziesiątki fotografii przedstawiających zarówno rośliny, zwierzęta jak i grupy skalne czy krajobrazy omawianego terenu. Jest to tym cenniejsze, że można na nich wypatrzeć obiekty, których dzisiaj już nie ma, np. schronisko Obři bouda na Równi pod Śnieżką.



Dlaczego powstała taka publikacja wyjaśnia sam autor w słowie wstępnym:

„Po wydrukowaniu „Osobliwości przyrody między Odrą a Górną Wartą” i „Osobliwości przyrody w dorzeczu Górnej Odry” dał się odczuć brak tego typu publikacji dla terenu Dolnego Śląska. Książka ta ma wypełnić tę lukę i stać się ilustrowanym rejestrem i popularnym opracowaniem istniejących tu ciekawych obiektów przyrodniczych. Ma ona spopularyzować zagadnienia, które w obecnym tempie życia nie są przez społeczeństwo doceniane”.

Myślę, że założenia autora zostały spełnione. Opisywana publikacja w owym czasie stała się niemal podręcznikiem prezentującym zarówno znane jak i te mniej czy prawie wcale nieznanne „skarby przyrody” na Dolnym Śląsku.

Autor pisze:

„Świat zwierzęcy Dolnego Śląska jest dziś dobrze znany. Wielka to zasługa badaczy niemieckich i polskich, wśród których należy wymienić tej miary znawców fauny śląskiej, co Kałuża, Przybyła, Sikora czy Kornacki.

Na rozwój świata zwierzęcego wpływa wiele czynników, wśród których pierwszorzędną rolę odgrywa klimat. Każdy wie, że inne zwierzęta zamieszkują ciepłe, tropikalne lasy, a inne okolice bieguna północnego. Wpływ klimatu uzupełniają przy tym czynniki środowiskowe, między innymi właściwości podłoża i skład roślinności. Inne więc warunki można spotkać w cienistym lesie, a inne na nasłonecznionej łące, mimo że obydwa środowiska znajdują się w tym samym klimacie...

...Na pierwszy rzut oka można od razu powiedzieć, że w faunie Śląska mało jest zwierząt związanych z wybrzeżem morskim z powodu dość dużej odległości od Bałtyku. Mało więc tu ptaków pływających, ograniczona jest również fauna ryb wędrownych... Również brak tu zupełnie gatunków wysokogórskich...”.

Mam nadzieję, że tych kilka zdań zaczerpniętych z opisywanej publikacji wystarczy by zachęcić zainteresowanych tą tematyką do sięgnięcia po pracę Eugeniusza Kuźniewskiego.

Krzysztof Tęcza